

## Czy w ogrodzie muszą mieszkać wróżki?

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**P**oniższy tekst jest odpowiedzią (dla Racjonalisty nieco rozszerzoną) na pytanie „[Poradnika Domowego](#)” ([http://kobieta.gazeta.pl/poradnik-domowy/1,65372,8663511,Czy\\_powinno\\_sie\\_podtrzymywa\\_c\\_w\\_dzieciach\\_wiare\\_w\\_swietego.html](http://kobieta.gazeta.pl/poradnik-domowy/1,65372,8663511,Czy_powinno_sie_podtrzymywa_c_w_dzieciach_wiare_w_swietego.html))(Agora) o wiarę w św. Mikołaja, która będzie publikowana w wydaniu świątecznym.

Nie zabierajcie dzieciom marzeń! — mówią zwolennicy tego bodaj najśłodszego w naszym życiu oszukiwania na wielką skalę. Nie potrafię powiedzieć, czy wiara w św. Mikołaja jest w jakikolwiek sposób szkodliwa dla wyrabiania w dziecku umiejętności krytycznego myślenia tudzież dla jego relacji z rodzicami (kwestie autorytetu i zaufania). Wiem jednak, że wiara ta bywa kłopotliwa dla bardziej dociekliwych dzieci oraz powodem wstydu dla dzieci, które nie wytropią prawdy same. Pamiętam, że szybko połapałem się, że z Mikołajem to bujda, a że była to bujda korzystna dla mnie, więc starałem się jak najdłużej utrzymywać w rodzicach wiarę, że wierzę, w obawie przed utratą prezentów. Chciałem dnia prezentów i obdarowywania, ale bez tego kłopotliwego udawania wiary w nadnaturalne ich pochodzenie. Oczywiście wiele dzieci święcie wierzy w Mikołaja nawet po pójściu do przedszkola czy szkoły podstawowej, gdzie na ich „niewinność” czyha już sporo „uświadomionych”. Kiedy wśród dzieci wychodzi, że ich kolega jest wciąż „naiwniakiem”, który wierzy w renifery latające po niebie, to mają z tego nie tylko ubaw, ale i powód do zgrzytliwości względem oddającego się „słodziutkim marzeniom”. Dzieci potrafią być okrutne!

Z osobistego doświadczenia, choć nie popartego żadnymi badaniami, zauważam, że dzieci, które zbyt święcie i długo wierzą w św. Mikołaja, bardziej skłonne są również do wiary w inne sprzeczne z doświadczeniem i rozumem rzeczy. Nie dziwi mnie, że tak wielu dorosłych krzewi u dzieci tę wiarę, skoro sami wierzą w nagrody nadnaturalne. **Pan Bóg jest św. Mikołajem ludzi dorosłych.**

Wiadomo, że wiarę w św. Mikołaja w pewnym wieku się porzuca. Wobec tego można by pomyśleć, że jest to doskonała lekcja dla młodego człowieka w kwestionowaniu wierzeń. Niestety, niewiele wskazuje na to, że tak to może faktycznie działać. Nieczęsto bowiem rodzic tak to rozegra, że dziecko ma szkołę kwestionowania wierzeń (choć można by! tylko potrzebna jest do tego rozmowa z dzieckiem o wierze w św. Mikołaja i o tym, jak bezgranicznie w to wierzyło tylko dlatego, że to miłe i że przekazane przez rodzica). Na ogół dziecko ma jednak szkołę hipokryzji i nieszczerości. Jako część większej całości: rodzice głoszą bajki o św. Mikołaju (uważając, że mnie nabiją w butelkę, myśli sobie inteligentny mały człowieczek). Głoszą też tzw. przykazania boże, dekalog. Ale nie przestrzegają tego. Może więc to raczej częściej wzmacnia szkołę hipokryzji społecznej a nie kwestionowania wiary? Przecież gdyby wiara w św. Mikołaja wywierała negatywny efekt psychologiczny dla wiary jako takiej, to kościelni spece zaraz by to rozpracowali i ogłosiliby św. Mikołaja heretykiem względnie pomiotem diabelskim, jak Harrego Pottera. Nie zakazują, bo wiedzą, że to jest raczej szkoła „cudownościowego” myślenia. Kiedy św. Mikołaj staje się już „niewiarygodny”, potrzeba jednak zostaje, i przechodzi łatwo na Pana Boga, który dla malutkiego dziecka jest zbyt odległy i abstrakcyjny.

Analogiczną bujdą — choć o złowrogiej już wymowie — jest straszenie dziecka np. Babą Jagą. Swoich dzieci nie zamierzam ani nęcić Mikołajem, ani straszyć Babą Jagą. Chcę wyrabiać w nich umiejętność doceniania obdarowywania się przez ludzi. To co złe, ale i to co dobre — możesz dostać jedynie od drugiego człowieka.

„Czy nie wystarczy, że ogród jest piękny? Czy muszą w nim jeszcze mieszkać wróżki?” — zauważył Douglas Adams.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książki [Kościół a faszyzm. Anatomia kolaboracji](#) (2009). Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)





[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 08-10-2010 Ostatnia zmiana: 17-12-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,654) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,654>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)